

POSTANOWIENIE

Dnia 15 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marcin Krajewski

w sprawie z powództwa P. K.

przeciwko C. spółce z ograniczoną

odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.

o zapłatę kwoty 1.377.120,19 zł i pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

oraz z powództwa C. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.

przeciwko P. K.

o zapłatę kwoty 167.945,72 zł,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 15 listopada 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej P. K.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 30 stycznia 2019 r., sygn. akt I AGa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 30 stycznia 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Ł. z 30 marca 2018 r. w ten sposób, że oddalił powództwo główne o zapłatę kwoty 648.481,78 zł, oddalił apelację pozwanej w pozostałej części oraz apelację powoda w całości.

Powód zaskarżył to rozstrzygnięcie skargą kasacyjną w części dla niego niekorzystnej. Jako przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania powód wskazał na występowanie w sprawie czterech zagadnień prawnych odnoszących się do:

1. konieczności wskazania konkretnej zasady współżycia społecznego, która winna mieć zastosowanie przy ocenie zarzutu przedawnienia;
2. wpływu wiedzy wierzyciela o przysługującej mu wierzytelności na początek biegu przedawnienia roszczenia wynikającego z zobowiązania bezterminowego;
3. możliwości uznania zachowania wypełniającego znamiona przestępstwa oszustwa za szczególną okoliczność uzasadniającą zastosowanie art. 5 k.c.,
4. możliwości zastosowania przepisów o przedawnieniu roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych do biegu przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia, gdy wynika ono z działania noszącego znamiona przestępstwa oszustwa.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym wyrażającym się w szczególności w konieczności zapewnienia jednolitej wykładni i jednolitego stosowania prawa.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. może być wyłącznie problem o charakterze prawnym, a nie faktycznym lub wynikającym ze stwierdzonych przez skarżącego uchybień Sądu. Jego rozstrzygnięcie powinno stwarzać przy tym realne i poważne trudności, a także mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia innych spraw. Skarżący winien jest w tym przypadku przedstawić pogłębioną argumentację prawną, bowiem zagadnienie prawne musi mieć charakter ściśle jurydyczny. Nie może ono odnosić się do subiektywnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (zob. post.

SN z 16 maja 2018 r., II CSK 15/18; z 24 kwietnia 2018 r., IV CSK 552/17; z 19 kwietnia 2018 r., I CSK 709/17; z 10 kwietnia 2018 r., I CSK 733/17).

W ocenie Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie nie występuje zagadnienie prawne w takim rozumieniu. W szczególności nie jest nim pierwsza przedstawiona przez skarżącego kwestia odnosząca się do konieczności konkretyzacji zasady współżycia społecznego. Analiza orzecznictwa rzeczywiście mogłaby prowadzić do wniosku o istniejącej rozbieżności co do tego, czy powołując się na naruszenie zasad współżycia społecznego, sąd jest zobowiązany wskazać konkretną zasadę, która została naruszona. Przesądzenie tej kwestii pozbawione jest jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, gdyż Sąd II instancji nie stwierdził naruszenia żadnych zasad współżycia społecznego. Zagadnienie przedstawione przez powoda ma zaś najprawdopodobniej związek ze stwierdzeniem zawartym w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, zgodnie z którym powód nie wykazał, z jakimi zasadami współżycia społecznego miałoby być sprzeczne podniesienie przez pozwaną zarzutu przedawnienia (s. 28 uzasadnienia). Stwierdzenia tego nie można jednak rozumieć w ten sposób, że Sąd przyjął istnienie przeszkody w dokonaniu oceny, czy podniesienie zarzutu przedawnienia stanowiło nadużycie prawa podmiotowego, która to przeszkoda polegała na braku sformułowania odpowiedniej zasady przez powoda. Nie ulega wątpliwości, że jeżeli sąd dostrzeże naruszenie zasad współżycia społecznego w zachowaniu strony, zobowiązany jest uwzględnić ten fakt z urzędu i nie jest do tego konieczne podniesienie zarzutu przez drugą stronę, a tym bardziej sformułowanie przez nią konkretnej zasady, która została naruszona. Przywołany fragment uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia należy rozumieć jedynie jako figurę retoryczną, z której wynika, że w ustalonym stanie faktycznym Sąd nie dopatrzył się naruszenia zasad współżycia społecznego w zachowaniu pozwanej korzystającej z zarzutu przedawnienia.

Istotnym zagadnieniem prawnym w niniejszej sprawie nie jest również kwestia znaczenia wiedzy wierzyciela o przysługującym mu roszczeniu dla określenia początku biegu terminu przedawnienia zgodnie z art. 120 § 1 zdanie 2 k.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ustalony jest pogląd, zgodnie z którym bieg przedawnienia roszczenia wynikającego z zobowiązania bezterminowego rozpoczyna się w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby

wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 zdanie drugie w zw. z art. 455 k.c.), niezależnie od świadomości uprawnionego co do przysługiwania mu roszczenia (tak m.in. wyr. z 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, OSNC 2004,p nr 7-8, poz. 117; wyr. SN z 18 stycznia 2008 r., V CSK 367/07; wyr. SN z 16 grudnia 2014 r., III CSK 36/14, OSNC 2016, nr 1, poz. 5; wyr. SN z 23 czerwca 2016 r., V CNP 55/15). Stanowisko to należy uznać za utrwalone i nie budzi ono wątpliwości. W przypadkach, w których ustawodawca chciał uzależnić początek biegu terminu przedawnienia od wiedzy wierzyciela, uczynił to w wyraźny sposób, jak np. w art. 442¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. Artykuł 120 § 1 zdanie drugie k.c. sformułowany został w odmienny sposób i wymaga odmiennej interpretacji. Podnieść należy zresztą, że uzależnienie początku biegu przedawnienia od przesłanek o charakterze subiektywnym nie sprzyja pewności obrotu i może znacząco utrudniać realizację celów, którym służy przedawnienie.

Za istotne zagadnienia prawne nie mogą zostać również uznane dwie ostatnie kwestie przedstawione przez skarżącego. Formułując te zagadnienia, skarżący przyjął założenie, że pozwana dopuściła się czynu wypełniającego znamiona przestępstwa oszustwa, które to założenie nie ma podstawy w ustaleniach faktycznych Sądów obu instancji. Okoliczności sprawy rzeczywiście mogą rodzić wątpliwości co do źródła rozbieżności między ilością energii elektrycznej dostarczonej przez podmiot zewnętrzny, a ilością, za którą pozwana obciążyła powoda, jednak z ustaleń Sądów nie wynika, że zrealizowane zostały znamiona przestępstwa oszustwa, ani że pozwana dopuściła się czynu niedozwolonego. Formułowanie zagadnienia w oparciu o założenia niemające podstaw w ustalonym stanie faktycznym sprawia, że nie można uznać go za istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Z tych przyczyn należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.). O kosztach postępowania kasacyjnego nie orzeczono, gdyż wniosek o zwrot kosztów został sformułowany w odpowiedzi na skargę kasacyjną jedynie na wypadek przyjęcia skargi do rozpoznania.

